

# Biesiadne, A kiedyśmy tu przybyli

A kiedyśmy tu przybyli,  
Dla oddania części tobie,  
Witani przez ciebie mile,  
Zaśpiewamy w tym sposobie.

Niech znika wszelka myśl płoża,  
Nasz gospodarz niechaj żyje,  
Niech najbardziej tego kocha,  
Kto za jego zdrowie pije.

NA GOSPODYNIE  
Pijmy zdrowie gospodyni,  
Niechaj długie lata żyje,  
Bo nam wielki zaszczyt czyni,  
Że po równo z nami pije.

Pijmy zdrowie gospodyni,  
I za jądro dziękujemy,  
Lecz niech dzisiaj nas nie wini,  
Że jej męża upijemy.

NA GOSPODARZA  
Pijmy zdrowie gospodarza,  
Przyjaciela i kompana,  
Bo nam taki nastrój stwarza,  
Że będziemy tu do rana.

Pijmy zdrowie pana domu,  
Co ma tutaj władzę wielką,  
By przed żoną, po kryjomu,  
Jeszcze podjął nas butelką.

Pijmy zdrowie gospodarza  
I zegnamy z łezką w oku.  
Niech go dzisiaj nie przeraża,  
Ze przyjdziemy w przyszłym roku.

NA JUBILATA  
Pijmy zdrowie jubilata,  
Niech zachęta zabrzmie gromka:  
Niechaj żonie figla spleta  
I ustrzeli jej potomka.

NA PANIE  
Niech nam żyją nasze panie,  
Nasza chluba i ozdoba.  
Więc na umór pijmy za nie  
Nim wysiądzie nam wątroba.

NA SZEFOWĄ  
Wypijemy za szefową,  
Która dzielnie nam matkuje  
I ma zawsze dobre słowo  
Dla podwładnych z mocną głową.

NA DYREKTORA  
Pijmy zdrowie dyrektora,  
Kochanego pryncypała,  
By na awans przyszła pora,  
Na co czeka firma cała.

NA PREZESA  
Niech nam żyje drogi prezes,  
Kielich więc podnieśmy w górę,

By nie upadł mu interes  
I nie szukał innych spółek.

#### NA SEKRETARZA

Pijmy zdrowie sekretarza  
Co za wszystkich ciężko orze.  
Niech swój program śmiało wdraża  
I niech Pan Bóg mu pomoże.

#### NA ABSTYNETÓW

Niech nam żyją abstynenci,  
Skromna mniejszość narodowa.  
Dzięki ich do wódki wstręcie.  
Nasza nacja się zachowa.